

Twardowski, Jan

Pomódlmy się w Noc Betlejemską

Przegląd Pruszkowski nr 2, 93-94

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Twardowski

Pomódlmy się w Noc Betlejemską

Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystko się nam rozplątało,
węzły, konflikty, powikłania.

Oby się wszystkie trudne sprawy
porozkręcały jak supełki,
własne ambicje i urazy
zaczęły śmieszyć jak kukielki.

I oby w nas złośliwe jędze
pozamieniały się w owieczki,
a w oczach mądre łzy stanęły
jak na choince barwne świeczki.

By anioł podarł każdy dramat
aż do rozdziału ostatniego
kładąc na serce pogmatwane,
jak na osiołka – kompres śniegu.

Aby się wszystko uprościło –
było zwyczajne – proste sobie –
by szpak pstrokaty, zagrypiony
fikał koziołki nam na grobie.

Aby wątpiący się rozplakał
na cud czekając w swej kolejce,
a Matka Boska – cichych, ufnych –
jak ciepły pled wzięła na ręce.

